

Sygn. akt: I C 73/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Jank
Protokolant:	sekretarz sądowy Katarzyna Chachulska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 lutego 2018 r. w G.

sprawy z powództwa **M. L.**

przeciwko Bank (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 23 176 zł (dwadzieścia trzy tysiące sto siedemdziesiąt sześć złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 24 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty

II. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) z tytułu zwrotu kosztów procesu

Sygnatura akt: I C 73/17

UZASADNIENIE

Powód M. L. wniósł pozew przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W. domagając się od pozwanego zapłaty kwoty 23.176 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 24 sierpnia 2016r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, iż w dniu 24 kwietnia 2007r. zawarł z pozwanym umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych indeksowany kursem (...) na okres 504 miesięcy w celu sfinansowania zakupu nieruchomości położonej w G. przy ulicy (...). Zgodnie z treścią umowy zabezpieczeniem kredytu do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu kredytu stanie się równe lub niższe niż 299.888 zł stanowiło ubezpieczenie kredytów hipotecznych z niskim wkładem własnym kredytobiorcy na podstawie umowy zawartej przez bank z (...) S.A. Kredytobiorca był zobowiązany do zwrotu bankowi kosztów ubezpieczenia w kwocie 2.698 zł za pierwszy 36 - miesięczny okres trwania ochrony ubezpieczeniowej. Zgodnie z Regulaminem kredytowania podstawę obliczenia opłaty stanowiła kwota kredytu wyrażona w PLN pomniejszona o 80 % wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia kredytu. Od tak wyliczonej wartości bank miał pobierać kwotę wynoszącą 3 % wartości. Powód podnosi, że postanowienia § 9 ust. 7-10 umowy zmienione kolejnymi aneksami stanowią niedozwolone klauzule umowne. Jak wskazał powód, nie miał on żadnego wpływu na treść ww. postanowień umowy, gdyż umowa została zawarta według standardowego wzorca umownego stosowanego przez pozwanego. Postanowienia umowy nie były indywidualnie uzgodnione między stronami i powód nie miał możliwości negocjowania umowy. Działanie pod presją czasu narzuconą przez pozwanego, a także chęć nabycia nieruchomości uniemożliwiło powodowi swobodną ocenę treści umowy i dokumentów

powiązanych. Nadto, powód podniósł, iż nie został poinformowany o warunkach na jakich doszło do zawarcia umowy ubezpieczenia, nie miał realnej możliwości kontroli wykonywania przez pozwanego umowy kredytowej w zakresie umów ubezpieczenia pomimo uiszczania opłat z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Natomiast brak przekazania powodowi informacji odnośnie ubezpieczenia na etapie przedkontraktowym stanowi naruszenie obowiązku udzielania konsumentowi rzetelnej, pełnej i prawdziwej informacji. Powód nie był informowany o tym czym w istocie jest konstrukcja ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, na czym polega, jak ryzyko zabezpiecza itp. Powód nie posiada informacji czy pobrane przez pozwanego kwoty tytułem ubezpieczenia zostały rzeczywiście przekazane ubezpieczycielowi, nie ma możliwości zweryfikowania czy pozwany nie wykorzystał konieczności uzyskania dodatkowych zabezpieczeń dla pomnożenia swoich zysków. Zgodnie z treścią umowy kredytu powód ma pokryć koszty ubezpieczenia i potencjalnie może stać dłużnikiem ubezpieczyciela z racji wypłaconego odszkodowania. W ocenie powoda mechanizm działania kwestionowanych postanowień prowadzi do nierównego ukształtowania pozycji stron stosunku prawnego, gdyż powód stał się podwójnie zobowiązanym, podczas gdy pozwany nie ponosi żadnego realnego zobowiązania. Zdaniem powoda, nie odniósł on z ubezpieczenia żadnych korzyści, a jedynym beneficjentem tego ubezpieczenia jest pozwany bank.

(pozew k. 2-7v)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, zaprzeczając, aby kwestionowane przez powoda postanowienia umowy i wzorca umownego stanowiły klauzule abuzywne. Pozwany wskazał, iż brak jest podstaw do uznania postanowień regulaminu oraz umowy zawartej przez strony dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu własnego za postanowienia umowne kształtujące prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające jego interesy. Postanowienia te są sformułowane w sposób zrozumiały i jednoznacznie formułują sposób wyliczenia wysokości opłat a nadto nie przyznają bankowi żadnych typowych dla niedozwolonych postanowień umownych uprawnień pozwalających w sposób jednostronny i arbitralny kształtować treść i charakter łączącego strony stosunku umownego lub inny sposób wykorzystywać słabszą pozycję konsumenta. Postanowienia te nie prowadzą także do zaburzenia zasady równości stron umowy oraz ekwiwalentności świadczeń. Pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując, że opłaty, który zwrotu domaga się powód stanowią świadczenie okresowe, do których zastosowanie znajduje trzyletni termin przedawnienia.

(odpowiedź na pozew k. 85-122)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W związku z zamiarem zakupu lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...) powód M. L. poszukiwał banku, który udzieliłby mu kredytu na sfinansowanie zakupu tego mieszkania. Z uwagi na brak środków na pokrycie wkładu własnego, banki odmawiały mu udzielania kredytu. Powód wówczas był właścicielem kawalerki w G. – W., która nie była obciążona hipoteką.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o przesłuchanie powoda M. L. płyta CD k. 388)

W dniu 6 kwietnia 2007r. powód złożył wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego także w pozwanym Banku (...) S.A. z siedzibą w W.. Przy podpisaniu wniosku powód wyraził zgodę na objęcie go udzielonego mu kredytu ubezpieczeniem przez Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. z tytułu ubezpieczenia brakującego wkładu własnego. Formularz wniosku został wypełniony przez doradcę finansowego, a powód jedynie go podpisał. Przy złożeniu wniosku kredytowego powód otrzymał na piśmie informację m.in. o ryzyku zmian kursów walutowych i zmian stóp procentowych.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o wniosek kredytowy z dnia 6 kwietnia 2007r. k. 177-179, informacja dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej k. 252-253, przesłuchanie powoda M. L. płyta CD k. 388)

Na potrzeby wyliczenia wysokości kredytu wartość rynkowa lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...) została określona na kwotę 374.860 zł.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o operat szacunkowy k. 181-209)

W dniu 23 kwietnia 2007r. Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wydał powodowi pozytywną decyzję kredytową, określającą istotne postanowienia umowy kredytowej. W treści decyzji wskazano, iż przejściowym zabezpieczeniem kredytu będzie ubezpieczenie niskiego wkładu w kwocie 2.698 zł. Decyzja była ważna przez 60 dni.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o decyzję kredytową k. 48-49)

W dniu 24 kwietnia 2007r. pozwany Bank (...) S.A. z siedzibą w W. zawarł z powodem M. L. umowę o kredyt hipoteczny nr KH/ (...), na mocy której udzielił powodowi kredytu hipotecznego w kwocie 373.007 zł indeksowanego do (...) na zakup lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w G. przy ul. (...). Zgodnie z § 9 ust. 7 umowy kredytowej dodatkowym zabezpieczeniem kredytu do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 299.888 PLN stanowi ubezpieczenie kredytów hipotecznych z niskim wkładem własnym kredytobiorcy na podstawie umowy zawartej przez Bank (...) S.A. z (...) S.A. Wedle § 9 ust. 8 umowy kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu bankowi kosztów ubezpieczenia w wysokości 2.698 PLN za pierwszy 36 – miesięczny okres trwania ochrony ubezpieczeniowej. Zgodnie z treścią § 9 ust. 9 umowy jeżeli w ciągu okresu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu nie stanie się równe lub niższe niż 299.888 PLN, kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu kosztów ubezpieczenia za kolejny 36 – miesięczny okres udzielonej bankowi przez (...) S.A. ochrony ubezpieczeniowej, o czym kredytobiorca zostanie poinformowany przez bank pisemnie. Natomiast, w myśl § 9 ust. 10 umowy kredytowej, jeżeli w ciągu okresu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 299.888 PLN, bank dokona zwrotu proporcjonalnej części składki na rachunek kredytobiorcy, za pełne miesiące kalendarzowe pozostające do końca okresu ubezpieczenia, za który składka została uiszczona.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o umowę kredyt hipoteczny nr KH/ (...) z dnia 24 kwietnia 2007r. k. 28-29v)

Powód podpisał umowę w placówce banku, uprzednio jej nie czytając.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o przesłuchanie powoda M. L. płyta CD k. 388)

Przy zawarciu umowy kredytowej powód udzielił pozwanemu nieodwoływalnego pełnomocnictwa z prawem pełnej substytucji dla upoważnionych pracowników banku m.in. do pobierania z rachunku powoda prowadzonego w tym banku opłaty z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia przez bank niskiego wkładu własnego w (...) i pobierania składki za kolejne okresy ubezpieczenia wraz z okresem ubezpieczenia, w którym saldo zadłużenia stanie się równe/ mniejsze 80 % wartości nieruchomości.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o pełnomocnictwo k. 33-33v)

Przy zawarciu umowy kredytowej powód otrzymał m.in. pismo zawierające informacje dotyczące wypłaty kredytu, ubezpieczenia pomostowego, ubezpieczenia na życie, cesji z polis ubezpieczeniowych, podwyższenia kredytu, wcześniejszej spłaty, przewalutowania, oprocentowania oraz opłat i prowizji. Nadto, powód otrzymał Ogólne warunki grupowanego ubezpieczenia na życie kredytobiorców kredytu hipotecznego w Banku (...) S.A., Regulamin kredytowania.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o pismo informacyjne k. 34-35v, OWU k. 36-38, Regulamin kredytowania k. 38v-47v)

Zgodnie z treścią § 7 ust. 6 Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A., opłata dotycząca refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego określona jest w cenniku obowiązującym w dniu zawarcia umowy kredytu. Podstawa wyliczenia opłaty dla kredytów w walucie obcej,

dla celów wyliczenia opłaty przyjmowana jest kwota udzielonego kredytu wyrażona w PLN wyliczona według wartości kursów waluty obcej według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązujących w banku:

- a. w pierwszym dniu roboczym miesiąca, w którym sporządzona została umowa kredytu – w przypadku nowych kredytów,
- b. w ostatnim dniu roboczym miesiąca ochrony ubezpieczeniowej – w przypadku przedłużenia ochrony na okres kolejnych 36 miesięcy

zgodnie ze wzorem:

Podstawa wyliczenia opłaty = [(kwota kredytu w PLN/kurs kupna dewiz) * kurs sprzedaży dewiz] – 80 % wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia kredytu.

W myśl § 7 ust. 7 Regulaminu bank pobierał opłatę wynikającą z kosztu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, poprzez automatyczne obciążenie rachunku w PLN kredytobiorcy w dniu uruchomienia środków z kredytu za pierwszych 36 miesięcy trwania umowy kredytowej.

Zgodnie z Cennikiem opłat i prowizji koszt ubezpieczenia niskiego wkładu własnego wynosił 3 % ustalonej we wskazany powyżej sposób podstawy.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o Regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. k. 38v-47v, Cennik opłat i prowizji k. 35v)

W dniu 28 sierpnia 2008r. strony zawarły aneks nr (...) do umowy kredytu hipotecznego, na mocy którego podwyższyły kwotę kredytu o 70.000 PLN celem wykończenia mieszkania. Ponadto, na mocy aneksu, dodano w § 9 zapis o treści:

„1. Kredytobiorca zobowiązany jest do zwrotu bankowi kosztu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, związanego z podwyższeniem kwoty kredytu za okres od dnia wejścia w życie aneksu do końca aktualnie trwającego 36 – miesięcznego okresu ochrony ubezpieczeniowej. Na dzień wydania decyzji kredytowej koszt ten wynosi 0,00 PLN za okres 21 miesięcy, z zastrzeżeniem pkt 2.

2. Koszt ubezpieczenia, o którym mowa w pkt 1, wyniesie 622,00 PLN w przypadku, gdy do dnia wejścia w życie aneksu saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 388.000,00 PLN tj. zgodnie z postanowieniami zawartej umowy kredytowej kredytobiorca otrzyma proporcjonalny zwrot dotychczas poniesionych kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu”.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o aneks nr (...) z dnia 28 sierpnia 2008r. k. 56v-58)

W dniu 29 października 2004r. pozwany Bank (...) S.A. z siedzibą w W. zawarł umowę generalną ubezpieczenia kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy z Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W.. Zgodnie z § 5 ust. 1 umowy bank jest zobowiązany do opłacania składki ubezpieczeniowej od każdej umowy kredytu objętej ubezpieczeniem. Wedle § 5 ust. 2 składka płatna jest jednorazowo za każdy 36-o miesięczny okres ubezpieczenia, dla pierwszego 36-o miesięcznego okresu ubezpieczenia w terminie do dnia 10 dnia miesiąca następującego po uruchomieniu kredytu, za umowy kredytu ujęte w Rejestrze. Składki za kolejny 36-o miesięczny okres ubezpieczenia płacone będą przez bank w terminie do 10 dnia miesiąca następującego po miesiącu w którym (...) zaakceptowała ubezpieczenie kredytu w trybie określonym w § 4 ust. 6. Jak stanowi § 5 ust. 3 w przypadku kredytów udzielanych przez bank w walucie obcej, w złotych indeksowanych kursem waluty wymiennej, dla celów wyliczenia składki przyjmowana jest kwota udzielonego kredytu wyrażona w złotych polskich wyliczona wg wartości kursów waluty obcej wg Tabeli Kursów Banku na:

- a. pierwszy dzień miesiąca, w którym sporządzona została umowa kredytu – w przypadku nowych kredytów,

b. ostatni roboczy dzień miesiąca ochrony ubezpieczeniowej – w przypadku przedłużenia ochrony na okres kolejnych 36-o miesięczny okres,

zgodnie ze wzorem:

Podstawa wyliczenia składki = Kwota kredytu w PLN/Kurs kupna dewiz * Kurs sprzedaży dewiz.

Jak stanowi § 5 ust. 5 w przypadku kontynuacji ubezpieczenia na okres kolejnych 36-o miesięcy, podstawą naliczania składki w kolejnym 36-o miesięcznym okresie ubezpieczenia, jest różnica pomiędzy kwotą pozostającego do spłaty kapitału, określoną na pierwszy miesiąca poprzedzającego kolejny 36-o miesięczny okres, a iloczynem minimalnego wskaźnika (...) i wartości nieruchomości. Zgodnie z § 7 ust. 10 z dniem wypłaty odszkodowania przez (...) roszczenie banku do kredytobiorcy z tytułu umowy kredytu przechodzi z mocy prawa (art. 828 k.c.) na (...) do wysokości wypłaconego odszkodowania.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o umowę generalną ubezpieczenia kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy udzielanych przez Bank (...) S.A. z dnia 29 października 2004r. wraz z aneksami k. 339-365v)

Pozwany nigdy nie udostępnił powodowi tekstu ww. umowy generalnej ubezpieczenia kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o przesłuchanie powoda M. L. płyta CD k. 388)

Pozwany bank nie udzieliłby kredytu z pominięciem zapisu umownego dotyczącego ubezpieczenia niskiego wkładu własnego konsumentowi nie posiadającemu w ogóle wkładu własnego. Konsument nie miał możliwości wyboru ubezpieczyciela niskiego wkładu własnego.

(dowód: zeznania świadka M. D. płyta CD k. 378a)

Pismem z dnia 25 lutego 2010r. pozwany poinformował powoda, iż zgodnie z postanowieniami umowy kredytowej w dniu 31 maja 2010r. obciąży rachunek osobisty powoda kwotą 6.412 zł tytułem opłaty z tytułu refinansowania składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o pismo pozwanego z dnia 25 lutego 2010r. k. 25v-26v)

W dniu 31 maja 2010r. pozwany pobrał z rachunku powoda kwotę 5.986 zł.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o potwierdzenia wykonania przelewu k. 63)

Pismem z dnia 26 lutego 2013r. pozwany poinformował powoda, iż zgodnie z postanowieniami umowy kredytowej w dniu 31 maja 2013r. obciąży rachunek osobisty powoda kwotą 8.227 zł tytułem opłaty z tytułu refinansowania składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o pismo pozwanego z dnia 26 lutego 2013r. k. 24-25)

W dniu 31 maja 2013r. pozwany pobrał z rachunku powoda kwotę 7.922 zł.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o potwierdzenia wykonania przelewu k. 64)

Pismem z dnia 9 maja 2016r. pozwany poinformował powoda, iż zgodnie z postanowieniami umowy kredytowej w dniu 31 maja 2016r. obciąży rachunek osobisty powoda kwotą 9.268 zł tytułem opłaty za kolejny 36 – miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o pismo pozwanego z dnia 9 maja 2016r. k. 23-23v)

W dniu 31 maja 2016r. pozwany pobrał z rachunku powoda kwotę 9.268 zł.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o potwierdzenia wykonania przelewu k. 65)

Pismem z dnia 29 lipca 2016r. powód, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 28.692 zł, w tym kwoty 23.176 zł tytułem zwrotu opłat za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego w terminie 14 dni od otrzymania wezwania. Wezwanie zostało pozwanemu doręczone w dniu 9 sierpnia 2016r.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o wezwanie do zapłaty z dnia 29 lipca 2016r. wraz z dowodem doręczenia k. 15-22)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny był bezsporny pomiędzy stronami, a Sąd ustalił go w oparciu o dowody z dokumentów, dowód z zeznań świadka M. D. oraz dowód z przesłuchania powoda M. L..

Oceniając zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy Sąd nie znalazł żadnych podstaw do kwestionowania wiarygodności i mocy dowodowej przedstawionych przez strony dokumentów prywatnych, w tym m.in. umowy o kredyt hipoteczny wraz z załącznikami i aneksami, Regulaminu kredytowania, wniosku kredytowego, korespondencji stron. Przede wszystkim Sąd miał na uwadze, że żadna ze stron niniejszego postępowania nie kwestionowała w trybie art. 253 k.p.c. autentyczności tych dokumentów, ani też nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod tymi pismami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych. Sąd z urzędu również nie doszukał się żadnych okoliczności mogących budzić wątpliwości co do autentyczności i wiarygodności dołączonych dokumentów prywatnych. Należy jednak zauważyć, że w przypadku dokumentu w postaci umowy ubezpieczenia zawartej przez pozwanego z Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W. Sąd nie dysponował tekstem całej umowy, gdyż pozwany przedstawił odpis tej umowy, w którym część postanowień została ukryta.

Zasadniczo za wiarygodne należało uznać zeznania powoda M. L.. Zdaniem Sądu powód zeznawał szczerze i spontanicznie, a nadto jego zeznania były spójne i nie budziły wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego czy logicznego rozumowania. O wiarygodności tych powoda może świadczyć także fakt, że powód przyznał, że przed podpisaniem umowy nie czytał jej.

Sąd nie dopatrył się również podstaw do kwestionowania zeznań świadka M. D.. W ocenie Sądu świadek zeznawał szczerze, zgodnie ze swoją najlepszą wiedzą. W jej zeznaniach Sąd nie dopatrył się sprzeczności z pozostałym materiałem zebrany w niniejszej sprawie. Dla rozstrzygnięcia sprawy zeznania świadka istotne były w zakresie braku możliwości negocjowania zapisu umownego dotyczącego ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, w przypadku, gdy konsument nie posiadał w ogóle środków pozwalających pokryć jego wkład własny. Natomiast, zeznania te nie były przydatne w zakresie dotyczącym udzielenia powodowi informacji czy wyjaśnień co do treści postanowień umownych, albowiem świadek nie brała udziału w procedurze zawierania umowy z powodem i w związku z tym nie posiadała informacji w tym przedmiocie.

Na podstawie art. 227 k.p.c. Sąd oddalił natomiast wnioski dowodowe pozwanego o przeprowadzenie dowodu z materiałów prasowych załączonych do jego pism procesowych. Przedmiotowe opracowania czy artykuły prasowe były całkowicie bezprzedmiotowe dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, albowiem sąd nie jest w żadnym zakresie związany stanowiskami czy poglądami osób trzecich, a wskazane materiały stanowiły jedynie część argumentacji strony pozwanej.

Przechodząc do szczegółowych rozważań, wskazać należy, iż w niniejszej sprawie powód domagał się zwrotu kwoty 23.176 zł tytułem pobranych przez pozwanego opłat z tytułu refinansowania składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Zdaniem powoda, postanowienia umowy kredytowej i wzorca umownego tj. Regulaminu kredytowania zobowiązujące powoda do ponoszenia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego stanowią niedozwolone klauzule umowne (tzw. klauzule abuzywne) i w związku z tym nie wiążą powoda jako konsumenta, a pobrane opłaty

podlegają zwrotowi jako nienależne. W tym stanie rzeczy podstawę prawną powództwa stanowiły przepisy art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Stosownie do art. 410 § 1 k.c. przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Zgodnie z treścią art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

W celu rozstrzygnięcia niniejszej sprawy należało dokonać tzw. kontroli incydentalnej kwestionowanych przez powoda postanowień § 9 umowy kredytu hipotecznego oraz § 7 Regulaminu kredytowania dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl art. 385¹ § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Z kolei wedle art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że umowa kredytu hipotecznego jest umową jednostronnie profesjonalną. Powód bowiem nie zawierał jej w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, lecz występował jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c. w celu sfinansowania zakupu mieszkania.

W świetle wymienionych powyżej przesłanek dla uznania postanowień wzorca umownego za abuzywne konieczne było ustalenie, że nie zostały one uzgodnione indywidualnie. W myśl art. 385¹ § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Podkreślić przy tym należy, że zgodnie z treścią art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje, a więc w niniejszej sprawie na stronie pozwanej.

W niniejszej sprawie bezsporne było, że przed podpisaniem umowy pomiędzy stronami nie były prowadzone negocjacje dotyczące przedmiotowej klauzuli umownej. Taki stan rzeczy był poniekąd skutkiem postępowania powoda, który – jak sam przyznał składając zeznania w niniejszej sprawie – przed podpisaniem umowy nie zapoznał się z treścią poszczególnych postanowień umownych. Takie zachowanie bez wątpienia nie zasługuje na aprobatę i jest sprzeczne z wzorcem rozsądnego i uważnego konsumenta, należycie dbającego o swoje interesy i w relacjach z przedsiębiorcą postępującego w sposób ostrożny, uważny i racjonalny. Zważywszy na obszerność samej umowy oraz wzorców umownych, którymi kredytobiorca był związany, a także z uwagi na stopień skomplikowania stosunku prawnego, powód winien był przed podpisaniem umowy zabrać umowę do domu, zapoznać się z jej treścią czy też skonsultować się z prawnikiem. Zważyć jednak należy, iż zaniedbanie powoda w ostatecznym rozrachunku nie miało wpływu na możliwość zmiany spornych postanowień umownych w toku negocjacji stron. Należy bowiem wskazać, że przedmiotowa umowa jest umową adhezyjną, przygotowaną jednostronnie przez powożący bank na formularzu zwyczajowo stosowanym w przypadku, gdy kredytobiorca nie posiadał dostatecznych środków pieniężnych na pokrycie wkładu własnego. Nadto, szczegółowe regulacje dotyczące ustalania wysokości opłaty z tytułu refinansowania ubezpieczenia niskiego wkładu własnego zawarte były we wzorcach umownych tj. w Regulaminie kredytowania i Cenniku opłat i prowizji i zostały opracowane przez bank przed zawarciem umowy. Jak natomiast wskazuje się w orzecznictwie wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść (por. wyrok Sądu Apelacyjnego Warszawa z dnia 15 maja 2012r., VI ACa 1276/11, L.). Konsument nie miał tu żadnej możliwości oddziaływania na

treść takich postanowień kształtujących treść stosunku prawnego. Co jednak istotniejsze, jak wynika choćby z zeznań świadka M. D. bez spornego postanowienia umownego pozwany w ogóle nie udzieliłby powodowi kredytu. Zdaniem świadka było to standardowe zabezpieczenie proponowane przez bank i w zasadzie nie zdarzały się przypadki, aby zamieniane ono było na inne zabezpieczenie. Oznacza to, że powód nie miał możliwości negocjowania umowy w tym zakresie, gdyż w przypadku braku zgody na wciągnięcie przedmiotowych klauzul do umowy, w ogóle nie otrzymałby kredytu. Zatem, nawet gdyby powód przeczytał przed podpisaniem umowę i zapoznał się dokładnie z jej treścią to nie miał realnego wpływu na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez bank, gdyż bez tych postanowień pozwany nie udzieliłby powodowi kredytu. Jak wskazuje się w judykaturze okoliczność, iż konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Konieczne byłoby wykazanie, że konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6 kwietnia 2011r., I ACa 232/11, L.). P., powód nie miał żadnego wpływu na wybór ubezpieczyciela, to pozwany w tym zakresie narzucił zakład ubezpieczeń, z którym miał zawartą już wcześniej umowę generalną ubezpieczenia kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy z dnia 29 października 2004r.

Strona pozwana wywodziła, że postanowienia dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego określają główne świadczenie strony umowy i z tego względu nie mogą stanowić przedmiotu kontroli incydentalnej. Z argumentacją pozwanego jednak nie sposób się zgodzić. Zgodnie z treścią art. 69 ustawy z dnia z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe (tekst jednolity Dz.U. z 2017 r. poz. 1876) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W świetle powyższego przepisu, a także postanowień zawartej przez strony umowy kredytowej nie ulega wątpliwości, że do głównych świadczeń stron w stosunkach obligacyjnych wynikających z umowy kredytowej należą: świadczenie pieniężne kredytodawcy w postaci sumy kredytu oraz świadczenie kredytobiorcy w postaci ratalnej spłaty kwoty kredytu podwyższonej o określone umownie odsetki i prowizję. Natomiast wszelkie inne postanowienia, w tym dotyczące obowiązku ponoszenia opłat czy prowizji przez kredytobiorcę, dotyczą świadczeń ubocznych. Umowa kredytu hipotecznego może być równie dobrze zawarta bez postanowień dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu własnego i zawarcie umowy bez takiego zastrzeżenia nie miałoby to żadnego wpływu na ważność czy wykonalność takiej umowy. Innymi słowy, gdyby strony nie umieściły w umowie postanowienia dotyczącego zwrotu kwoty wydatkowanej tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego umowa pozostałaby nadal umową o kredyt hipoteczny.

Dla uznania spornych klauzul za abuzywne konieczne było także ustalenie, czy klauzule te kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy. Jak wskazuje się w doktrynie w stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do wartości takich jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, będą uznawane za sprzeczne z dobrymi obyczajami. W szczególności w taki sposób kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy (por. M. Bednarek [w:] E. Łętowska (red.) System prawa prywatnego, t. 5, Warszawa 2006, s. 662-663; W. Popiołek [w:] K. Pietrzykowski (red.) Kodeks cywilny. Komentarz, t. I, 2005, art. 3851, nb 7; K. Zagrobelny [w:] E. Gniewek (red.) Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2008, art. 3851, nb 9). Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą także działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u klienta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności (por. I. Wesołowska [w:] C. Banasiński (red.) Niedozwolone postanowienia umowne, w: Standardy wspólnotowe w polskim prawie ochrony konsumenta, Warszawa 2004, s. 180). Postanowienia umowy lub wzorca umownego rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie, znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Pojęcie rażącego naruszenia interesów konsumenta nie może być sprowadzane tylko do wymiaru czysto ekonomicznego; należy też uwzględnić niewygodę organizacyjną, nierzetelność traktowania,

wprowadzenie w błąd, naruszenie prywatności konsumenta (por. wyrok SN z 6 października 2004 r., I CK 162/04, (...) 2005, Nr 12, poz. 136; wyrok SN z 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, B. (...), Nr 11). W wyroku z 13 lipca 2005r. I CK 832/04 Sąd Najwyższy stwierdził, że „w rozumieniu art. 385[1] § 1 KC „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści takiego stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku”. Natomiast ocena, czy dane postanowienie wzorca umowy, kształtując prawa i obowiązki konsumenta, „rażąco” narusza interesy konsumenta, uzależniona jest od tego, czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw i obowiązków stron (nierównowaga kontraktowa) na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 2 sierpnia 2017r., I ACa 263/17, L.).

W ocenie Sądu, przewidziane w umowie kredytu hipotecznego indeksowanego obcą walutą klauzule dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego co do zasady należy uznać za dopuszczalne w umowach konsumenckich i nienaruszające dobrych obyczajów. Przede wszystkim nie można podzielić stanowiska strony powodowej co do braku ekwiwalentności świadczeń w przypadku takiego zapisu umownego. W pozwie powód wskazywał, że w związku z ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego ponosi wyłącznie koszty, natomiast nie uzyskuje żadnych korzyści, gdyż wyłącznym beneficjentem ubezpieczenia jest pozwany bank. Zważyć jednak należy, iż bez ubezpieczenia niskiego wkładu własnego powód w ogóle nie uzyskałby kredytu na zakup mieszkania. Z zeznań powoda wynika bowiem jednoznacznie, że nie dysponował środkami pieniężnymi pozwalającymi pokryć wkład własny. Z tej przyczyny powód uzyskał odmowną decyzję kredytową w innych bankach, w których starał się o udzielenie kredytu. Dodatkowe zabezpieczenie kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego wynikało wyłącznie z tego, że bank udzielił powodowi kredytu w wysokości 100% wartości nieruchomości. W zamian za ubezpieczenie niskiego wkładu powód uzyskał kredyt, którego bez takiego ubezpieczenia w ogóle by nie otrzymał. Korzyścią, jaką powód odniósł z takiej formy zabezpieczenia spłaty kredytu, był dostęp do pieniądza, którym powód nie dysponował. Nie ulega przy tym wątpliwości, że w przypadku udzielenia kredytu z pominięciem klauzul umownych dotyczących wniesienia wymaganego wkładu własnego, bank ponosiłby zwiększone ryzyko związane z udzieleniem kredytu konsumentowi nie posiadającemu dostatecznych środków pieniężnych na pokrycie swojego wkładu. Dodatkowe zabezpieczenie kredytu z niskim wkładem własnym wynika także z oczekiwań regulatora Komisji Nadzoru Finansowego, jak też samego ustawodawcy. Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 70 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe, bank uzależnia przyznanie kredytu od zdolności kredytowej kredytobiorcy. Przez zdolność kredytową rozumie się zdolność do spłaty zaciągniętego kredytu wraz z odsetkami w terminach określonych w umowie. Zgodnie natomiast z treścią art. 70 ust. 2 pkt 1 tej samej ustawy osobie fizycznej, prawnej lub jednostce organizacyjnej niemającej osobowości prawnej, o ile posiada zdolność prawną, które nie mają zdolności kredytowej, bank może udzielić kredytu pod warunkiem m.in. ustanowienia szczególnego sposobu zabezpieczenia spłaty kredytu. Podkreślić należy, iż konieczność należytego zabezpieczenia kredytów hipotecznych wynika z założenia, iż w interesie całego społeczeństwa leży stabilność systemu bankowego. Z tegoż względu społecznie pożądana jest sytuacja, gdy kredyt ma swoje odzwierciedlenie w depozytach ustanowionych w bankach przez osoby trzecie. Skutkiem zagrożenia spłaty kredytów hipotecznych jest ryzyko destabilizacji całego sektora bankowego i ryzyko utraty depozytów, a w konsekwencji destabilizacja całej gospodarki. Nie ulega także wątpliwości, że dla banku ekonomicznym uzasadnieniem kredytu jest nie tylko odzyskanie środków pieniężnych oddanych kredytobiorcy, ale także osiągnięcie zysku z udzielonego kredytu. W przypadku udzielenia kredytu klientom nie posiadających dostatecznych dochodów czy majątku perspektywa zwrotu kredytu i osiągnięcia zysku znacznie się zmniejsza. Jednym ze sposobów minimalizacji ryzyka jest właśnie ubezpieczenie kredytu. W razie niewypłacalności kredytobiorcy bank uzyska świadczenie odszkodowawcze od ubezpieczyciela. Bez takiego dodatkowego zabezpieczenia osoby nie dysponujące wystarczającymi środkami własnymi – jak powód – byłyby pozbawione możliwości uzyskania kredytu. W świetle powyższego uznać należało, że sama instytucja ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie może zostać uznana co do zasady za niekorzystną dla konsumentów i sprzeczną z dobrymi obyczajami.

Ponadto, na ocenę abuzywności spornych postanowień umownych nie mogła wpływać potencjalna możliwość roszczeń regresowych ubezpieczyciela wobec kredytobiorcy. Podkreślić bowiem należy, iż roszczenie regresowe

wynika bezpośrednio z ustawy (art. 828 k.c.). Nadto, samo dochodzenie takich roszczeń nie pogarsza sytuacji kredytobiorcy, albowiem nie prowadzi do wzrostu zobowiązania, gdyż roszczenie ubezpieczającego przeciwko kredytobiorcy przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania. W takim przypadku zmianie ulega wyłącznie osoba wierzyciela.

Na uwzględnienie zasługiwały natomiast pozostałe zarzuty powoda dotyczące ukształtowania spornych postanowień umownych w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Przede wszystkim należało mieć na uwadze, że postanowienia umowy kredytowej wprowadzające faktycznie kolejną opłatę za udzielenie kredytu, nie zapewniają konsumentowi instrumentów umożliwiających kontrolę wykonywania umowy ubezpieczenia, w tym ustalenia czy opłata pobierana od konsumenta jest równa składce ubezpieczeniowej, jaką pozwany bank odprowadza na rzecz towarzystwa ubezpieczeń. Zważyć należy, iż w myśl § 9 ust. 8-9 umowy kredytowej kredytobiorca był zobowiązany do zwrotu kosztów ubezpieczenia, a zatem zgodnie z literalnym brzmieniem tego zapisu umownego na konsumentcie spoczywał jedynie obowiązek zapłaty kosztów faktycznie ponoszonych przez pozwanego bank w związku z korzystaniem z ochrony ubezpieczeniowej. Podkreślić przy tym należy, iż w umowie kredytowej dokładnie wskazano wyłącznie wysokość pierwszej opłaty. Zgodnie bowiem z § 9 ust. 8 umowy kredytobiorca był zobowiązany do zwrotu bankowi kosztów ubezpieczenia w wysokości 2.698 PLN za pierwszy 36 – miesięczny okres trwania ochrony ubezpieczeniowej. Natomiast w myśl § 9 ust. 9 umowy kredytowej jeżeli w ciągu okresu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu nie stanie się równe lub niższe niż 299.888 PLN, kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu kosztów ubezpieczenia za kolejny 36 – miesięczny okres udzielonej bankowi przez (...) S.A. ochrony ubezpieczeniowej, o czym kredytobiorca miał zostać poinformowany przez bank pisemnie. Sposób ustalania podstawy wymiaru opłaty został określony we wzorcu umownym, który znajdował zastosowanie na podstawie odesłania zawartego w § 11 ust. 5 umowy kredytowej. W § 7 ust. 6 Regulaminu został określony algorytm w oparciu, o który była ustalana (podstawa wyliczenia opłaty = [(kwota kredytu w PLN/kurs kupna dewiz) * kurs sprzedaży dewiz] – 80 % wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia kredytu). Z kolei stawka procentowa opłaty została natomiast ukształtowana w innym wzorcu umownym tj. Cenniku opłat i prowizji. Jednocześnie należy mieć na uwadze, że umowę ubezpieczenia z Towarzystwem (...) S.A. zawarł pozwany bank. Powód natomiast nie był stroną umowy ubezpieczenia, nie doręczono mu odpisu umowy, ani nie nawet nie poinformowano o istotnych elementach umowy ubezpieczenia, choćby postanowieniach określających wysokość składki ubezpieczeniowej czy określających sposób ustalenia tej składki. Zobowiązany do przedłożenia odpisu umowy, pozwany co prawda przedstawił odpis umowy, jednak część postanowień umownych, także określających zasady wymiaru składki, została przez niego ukryta, jak wyjaśnił z uwagi na obowiązek zachowania tajemnicy przedsiębiorstwa. Niewidoczne są postanowienia zawarte w § 5 ust. 4 tj. w postanowieniu następującym po postanowieniu określającym algorytm ustalania podstawy wyliczenia składki. Ukryta została również częściowo treść § 5 ust. 1 umowy. Wobec utajnienia części postanowień umowy ubezpieczenia nie można wykluczyć, że w umowie zawarto jeszcze inne zasady wymiaru podstawy składki, wpływające na jej wysokość. Przede wszystkim nie można wykluczyć, że w oparciu o postanowienia umowy kredytowej i Regulaminu kredytowania pozwany pobierał wyższą opłatę aniżeli składka ubezpieczeniowa, którą uiszczał na podstawie umowy ubezpieczenia. Wątpliwości w tym względzie są tym bardziej uzasadnione, że w toku niniejszego postępowania pozwany nie przedstawił dowodów potwierdzających dokonanie wpłat z tytułu składki ubezpieczeniowej. W tym stanie rzeczy nie wiadomo czy środki pobrane jako składka na ubezpieczenie zostały przez bank wykorzystane w całości w sposób wskazany w umowie, czy też część opłaty została zatrzymana przez bank i stanowi nieuzasadniony zysk dla pozwanego. Wobec braku pełnego tekstu umowy ubezpieczenia oraz braku dowodów zapłaty składki ubezpieczeniowej Sąd nie mógł dokonać weryfikacji mechanizmu ustalania opłaty. Bez wątpienia prawa do weryfikacji wysokości opłaty z wysokością odprowadzanej składki pozbawiony był także kredytobiorca. W umowie ani we wzorcu umownym nie przewidziano bowiem dla niego żadnych środków umożliwiających kontrolę wysokości opłaty i weryfikację czy odpowiada ona składce uiszczanej przez pozwanego. Pozwany nie przedstawił mu także żadnych informacji na temat stosunku prawnego jaki łączył bank z ubezpieczycielem. Brak możliwości kontroli wykonywania umowy ubezpieczenia oraz wysokości opłaty stanowi naruszenie zasady równorzędności stron stosunku cywilnoprawnego. W odróżnieniu od pozwanego banku, który jest stroną umowy ubezpieczenia i ma niezbędną wiedzę o treści umowy ubezpieczenia, konsument – ponoszący faktyczny koszt opłaty – nie ma żadnych instrumentów prawnych do weryfikacji wysokości opłaty oraz ustalenia, czy składka została zapłacona na rzecz ubezpieczyciela.

Nie chcąc ponosić negatywnych konsekwencji konsument zmuszony jest do ponoszenia kosztów ubezpieczenia, tym bardziej, że udzielił pozwanemu nieodwoływalnego pełnomocnictwa do pobierania opłaty z rachunku. Jednocześnie, zważywszy, że kredytobiorca jest zobowiązany do uiszczania miesięcznych rat kredytu, dodatkowa kwota z tytułu refinansowania ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, stanowi dla konsumenta kolejne obciążenie finansowe, zmniejszające jego zdolności płatnicze. Taka dysproporcja w ukształtowaniu praw i obowiązków stron stosunku prawnego, niewątpliwie stanowi naruszenie zasady równości i lojalności kontraktowej, a wobec wysokości świadczeń pobranych od powoda takie naruszenie należy uznać za rażące.

Nadto, oceniając sporne postanowienia przez pryzmat dobrych obyczajów sąd rozważał kwestię dochowania przez pozwanego obowiązków informacyjnych. Na podstawie zebranego materiału dowodowego Sąd doszedł do przekonania, że przed zawarciem umowy kredytowej pracownicy pozwanego banku nie przedstawili powodowi informacji o charakterze i konstrukcji ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, zasadach odpowiedzialności ubezpieczyciela, sposobie ustalania wysokości opłaty z tytułu refinansowania składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego i składki ubezpieczeniowej. W przedłożonych dokumentach stanowiących załączniki do wniosku kredytowego takich informacji brak. Wprawdzie w dacie zawarcia umowy doręczono powodowi wszystkie wzorce umowne, jednakże nie jest to równoznaczne z zapoznaniem konsumenta z ich treścią. Jednocześnie, sama konstrukcja zapisów umownych mogła wprowadzać przeciętnego konsumenta w błąd. Kredytobiorca – nie posiadający przecież specjalistycznej wiedzy z zakresu finansów – mógł bowiem uznać, że sam jest stroną umowy ubezpieczenia i podobnie, jak w przypadku umowy ubezpieczenia (...) w razie zajścia określonego zdarzenia ubezpieczeniowego, ubezpieczyciel dokonana płatności za powoda. Zresztą z zeznań powoda wynika, że zawierał przedmiotową umowę w przeświadczeniu, że sam jest stroną umowy ubezpieczenia. Nie ulega przy tym wątpliwości, że w obu przypadkach sytuacja prawna konsumenta jest zgoła odmienna. W przypadku zawarcia umowy ubezpieczenia, której kredytobiorca jest stroną, ma on pełny wgląd w treść dokumentów kształtujących treść stosunku prawnego. Natomiast, w sytuacji z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie konsument został pozbawiony prawa do informacji dotyczących umowy ubezpieczenia, które wpływają na jego sytuację prawną z uwagi na zależności pomiędzy odprowadzaną przez pozwanego składką ubezpieczeniową a wysokością opłaty z tytułu refinansowania niskiego wkładu własnego, jaką finalnie ponosi powód. Zaniechanie obowiązków informacyjnych przez pozwanego skutkowało tym, że powód nie posiadał pełnej, rzetelnej i prawdziwej informacji w powyższym zakresie i w konsekwencji nie mógł podjąć w pełni przemyślanej decyzji o zawarciu umowy kredytu hipotecznego. Takie postępowanie banku bez wątplenia stanowi naruszenie zasady lojalności kontraktowej.

Na koniec należy wskazać, że całkowicie chybiony był zarzut pozwanego dotyczący przedawnienia roszczenia powoda. Zgodnie bowiem z treścią art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat 10. Już sama treść tego przepisu wskazuje jednoznacznie, że roszczenia majątkowe, dla których prawo nie przewiduje innych terminów przedawnienia, przedawniają się z upływem 10 lat. W konsekwencji, jeżeli przepisy Tytułu V Księgi III Kodeksu cywilnego (art. 405-414 k.c.) regulujące instytucję bezpodstawnego wzbogacenia nie zawierają postanowień przewidujących inne terminy przedawnienia, to do roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia mają zastosowanie ogólne terminy przedawnienia. W konsekwencji wierzytelność z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia ulega przedawnieniu z upływem lat 10 (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2003 r. V CK 24/02).

Mając na uwadze, wszystkie podniesione powyżej okoliczności, skoro uregulowania dotyczące ustalenia ubezpieczenia niskiego wkładu własnego stanowią niedozwolone postanowienia umowne, to nie wiążą one powoda w tym zakresie, a tym samym powód jest uprawniony do żądania zwrotu pobranych przez bank środków pieniężnych, gdyż podstawa tego świadczenia odpadła. Z tych też względów Sąd w punkcie I. wyroku na podstawie art. 410 § 2 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 23.176 zł. Ponadto od tak przyznanej kwoty – na mocy art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. – Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia 24 sierpnia 2016r. do dnia zapłaty. Zważyć bowiem należy, iż roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy i staje się wymagalne stosownie do art. 455 k.c. (por. wyrok SN z dnia 26 listopada 2009r., III CZP 102/09, OSNC 2010, Nr 5, poz. 75). Zważyć należy, iż pismem z dnia 29 lipca 2016r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 23.176 zł tytułem zwrotu opłat za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego w terminie 14 dni od otrzymania wezwania. Wezwanie zostało pozwanemu doręczone w dniu 9

sierpnia 2016r. Zatem, roszczenie stało się wymagalne z dniem 24 sierpnia 2016r. tj. z upływem 14 – dniowego terminu wyznaczonego w wezwaniu do zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800) i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy zasądził od przegrywającego niniejszą sprawę pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.617 zł, na którą składa się opłata za czynności fachowego pełnomocnika powoda – adwokata w stawce minimalnej (3600 zł) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).